

Fałszywe rajy



Specjalnych Stref Ekonomicznych jest w Polsce czternaście. Zatrudniają 296 tys. pracowników i przyciągnęły inwestycje warte blisko 102 mld zł. Trwa debata nad przedłużeniem ich funkcjonowania do 2026 roku. Eksperci nazywają je szkodliwymi rajami podatkowymi, które szkodzą gospodarce, zamiast ją napędzać.

Jak pisze portalsamorządowy.pl, specjalne obszary, w których przedsiębiorcy mogą prowadzić swój biznes na preferencyjnych zasadach i korzystać ze zwolnień z podatku dochodowego wygenerowanego z działalności w strefie zajmują w sumie powierzchnię 18 134 hektarów. Pierwsze powstawały w latach 90. i miały na celu przyciągnąć do Polski inwestorów, zwiększyć liczbę miejsc pracy i zreindustrializować nierentowne obszary, które nie przetrwały zmian ustrojowych. Pierwsza była strefa mielecka, którą założono w 1995 roku. W sumie do końca lat 90. działalność rozpoczęło 15 stref, a obecnie działa ich 14.

Więcej na: nowyobywatel.pl